

Miejsko-Gminna  
BIBLIOTEKA PUBLICZNA  
ul. Targowa 5, 59-320 Polkowice  
tel. 45-09-01



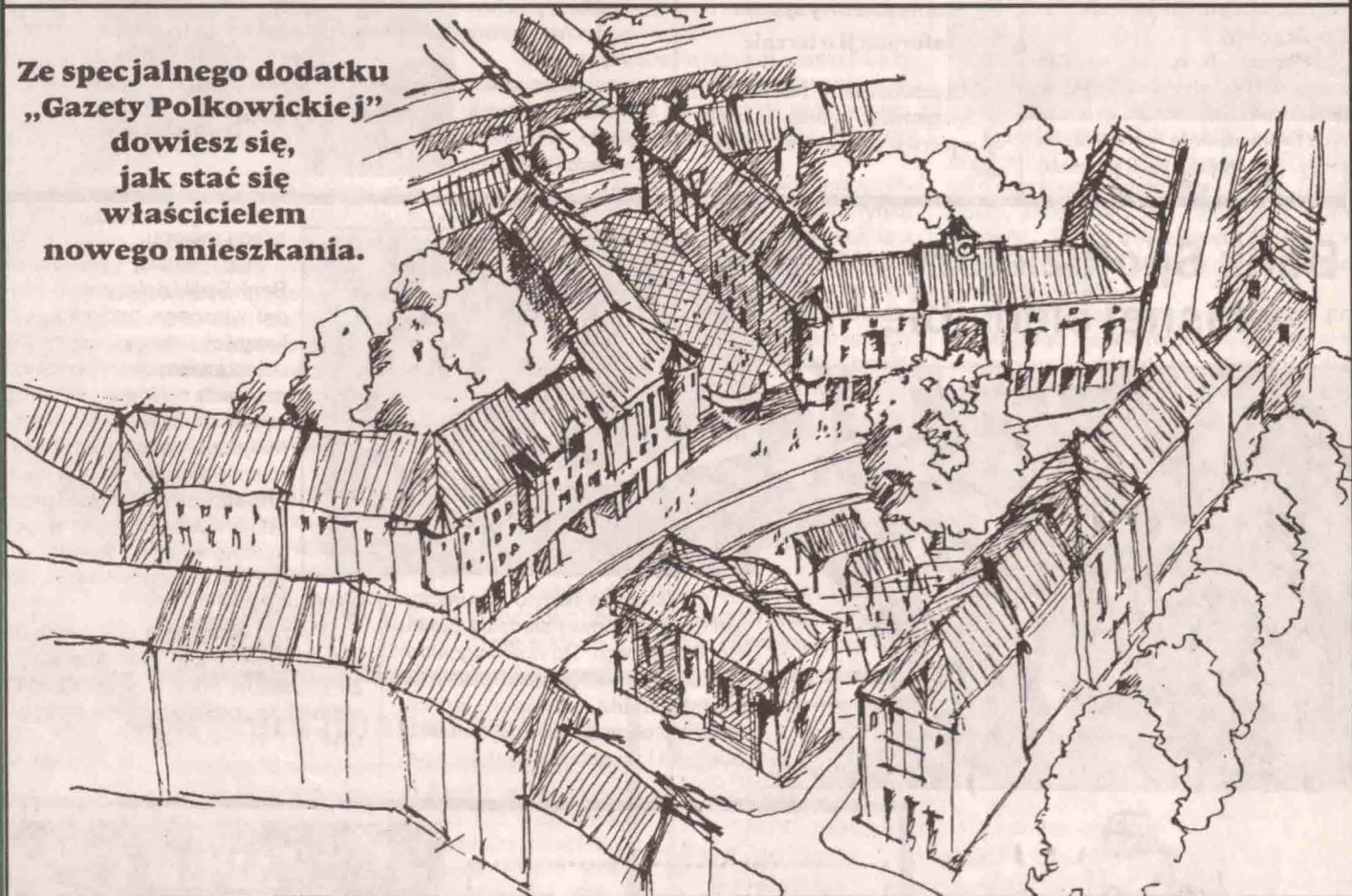
# Gazeta Polkowicka

16 (31)

GRUDZIEŃ 1992

CENA: 3000 zł

Ze specjalnego dodatku  
„Gazety Polkowickiej”  
dowiesz się,  
jak stać się  
właścicielem  
nowego mieszkania.



## W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- Budownictwo komercyjne raz jeszcze (str. 4-5, dodatek)
- Kolejne sylwetki radnych (str. 3), Wymiana sieci podziemnych (str. 6)
- Górnictwo święto (str. 8-10)
- Kolejne prezentacje wyników konkursu  
„Gmina ładna, czysta i estetyczna” (str. 11)
- Porady lekarskie (str. 14)

# Postanowienia Zarządu Gminy

## Polityka podatkowa Gminy Polkowice w 1993 r.

Zarząd Gminy postanowił nie wprowadzać nowych ulg podatkowych w roku przyszłym ze względu na niską skuteczność tego instrumentu promowania działalności gospodarczej. Podatki lokalne stanowią niewielki procent kosztu dla przedsiębiorstw lokalnych i osób fizycznych.

Zarząd Gminy gotowy będzie rozważyć zastosowanie ulg podatkowych od nieruchomości dla KGHM S.A. w przypadku podjęcia przez Kombinat inwestycji tworzących nowe miejsca pracy na terenie gminy.

Możliwe będą, na wnioski indywidualne, ulgi podatkowe w podatku od nieruchomości, na których tworzone będą nowe miejsca pracy. Zarząd proponuje podnieść

stawki podatków lokalnych o 42%.

## III program TV

Przystąpienie Gminy Polkowice do „Fundacji na Rzecz Telewizji Regionalnej Wrocław” ma na celu umożliwienie uruchomienia nadajnika obejmującego swym zasięgiem obszar Dolnego Śląska. Udział w Fundacji zapewni dostęp do „czasu antenowego i publicystycznego”.

Zarząd Gminy postanowił skierować pod obrady Rady Miejskiej sprawę przystąpienia Gminy do tej Fundacji.

## Komputerowy system informacji o terenie

Uruchomienie w Polkowicach komputerowego systemu informacji w pierwszym etapie ma za zadanie:

- stworzenie warunków uzyskania kompleksowej aktualnej informacji o terenie dla wszelkich potrzeb związanych z przygotowaniem realizacji planu społeczno-gospodarczego gminy, w tym również pomoc w zarządzaniu oraz możliwość wybiórczego tematycznego uzyskania szerokiej informacji tekstowej i graficznej,
- stworzenie banku danych i zasobu mapowego,
- założenie ewidencji o technicznym uzbrojeniu terenu,
- założenie ewidencji budynków,
- opracowanie i założenie pełnej ewidencji przestrzennego zagospodarowania i urządzania terenów,
- wprowadzenie do Systemu Informacji o Terenie założeń do planu przestrzennego zagospodarowania gminy,

- archiwizacja i aktualizowanie mapy rzeźby terenu m.in. na potrzeby obserwacji i analizy wpływów eksploatacji górniczej, współpraca z ZG,
- wprowadzanie do systemu podstawowych danych z ewidencji gruntów.

W następnym etapie prowadzenie i bieżąca aktualizacja tematycznych baz danych i ich geograficznego wizerunku do kolejnych tematów dla różnych służb, podmiotów gospodarczych i innych stron.

Zarząd Gminy uznaje za zasadne wdrożenie w Gminie Systemu Informacji Terenowej. Projekt wymaga akceptacji Rady Miejskiej i w związku z tym należy ideę jego wdrożenia zawrzeć w Programie Społeczno - Gospodarczym Gminy na 1993 r. i zaproponować w projekcie budżetu na rok przyszły niezbędne środki finansowe.

Dorota Niewiadomska

## Bank Spółdzielczy we własnej siedzibie



21 listopada odbyło się uroczyste otwarcie nowej siedziby Banku Spółdzielczego. Do nowo wybudowanego obiektu przybyli przedstawiciele władz miejskich, policji, księży proboszczowie, wykonawcy budynku i dyrektorzy banków z na-

szego regionu.

Do dzisiaj polkowicki Bank Spółdzielczy nie posiadał własnego budynku, wykonywał swoje usługi w dzierżawionych pomieszczeniach. Nowa siedziba wkomponowana w staromiejską architekturę prezentuje się okazale, jak na bank przystało. Estetycznie i przytulnie wykonane oraz wyposażone wnętrza świadczą o dobrej kondycji finansowej

tej instytucji.

Życząc wszystkim pracownikom bezstresowej pracy, mamy nadzieję, że uzyskanie kredytu w tym banku nie będzie „zaciskającą się pętlą na szyi”.

(hak)



Andrzejowi Niziołkowi z okazji imienin najserdeczniejsze życzenia składają

żona, siostra i brat z rodzinami

\*\*\*

Agnieszce Wawrzyniak z okazji 10 urodzin zdrowia i pomyślności w szkole życzą

mama z rodziną

\*\*\*

Pawłowi Kawie z okazji 13 urodzin najlepsze życzenia składa

siostra z rodzicami

## PRZEPROSINY

Przepraszam lekarza dyżurnego Pogotowia Ratunkowego w Polkowicach oraz pozostałych członków zespołu za spowodowany przeze mnie nieprzyjemny incydent w dniu 28.11.1992 r.

Stanisław Hołodok

## APEL Telewizji Kablowej

Polkowicka Telewizja Kablowa informuje, że stosowanie innych kabli połączeniowych niż rozprowadzane przez akwizytorów PTK może spowodować pogorszenie parametrów technicznych sieci telewizji kablowej.

Kable są rozprowadzane przez akwizytorów nieodpłatnie za pokwitowaniem.

# Poznajemy bliżej swoich radnych

Saturn, który mu przyświeca, 51 lat temu włożył mu do kołyski dość znaczne dary, które konsekwentnie wykorzystuje: poczucie godności i ambicję. Jest przy tym zawsze skupiony, zajęty, małowówny, zamknięty w sobie i niezbyt radosny. Czasami wydaje się niezrozumiały, jednak zawsze odpowiedzialny, pracowity, stanowczy i wytrwały.



**Zdzisław Żukowski** - bo o nim mowa - w Polkowicach zjawiał się w 1962 roku przyjeżdżając z Zamojszczyzny. Początkowo pracował w Lubińskim Przedsiębiorstwie Robót Kolejowych w brygadzie zajmującej się montażem torów i budowaniem stacji kolejowych. 10 lat później swoją karierę zawodową związał z kopalnią „Polkowice”, w której pracuje do dziś. Tu poznał swoją przyszłą wybrankę losu Zofię, z którą ma trójkę dzieci: Wioletkę, Iwonę i Jarosława oraz uroczego, dwuletniego wnuka Marka.

Niebagatelne znaczenie w tej opowieści ma także miejsce zamieszkania pana Zdzisława. Mieszka przy ulicy Wołodyjowskiego na terenie osiedla Sienkiewicza, z którego, jako kandydat niezależny, wystartował w wyborach do obecnej kadencji Rady Miejskiej. Jest to jego pierwsza, ale bardzo pra-

cowita, kadencja. Jest przewodniczącym Komisji Gospodarki Gminy, Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego. Czynny udział bierze również w pracach Komisji Rewizyjnej i Komisji Sportu.

Jego przedwyborcze deklaracje są widoczne i dostrzegalne na terenie osiedla, na którym mieszka. Z jego inicjatywy położone zostały rurociągi gazowe, ciepłownicze oraz zmieniono elewacje budynków mieszkalnych. W najbliższym czasie wymieniona zostanie także instalacja wodno-kanalizacyjna. Jednocześnie, jak zapewnia pan Zdzisław Żukowski, wiosną przyszłego roku zmieni się mała architektura sienkiewiczowskiego osiedla.

Z przykrością przyznaje, że nie udało mu się doprowadzić do zainstalowania wodomierzy we wszystkich mieszkaniach oraz doprowadzenia do nich kabla telewizji satelitarnej.

Z dumą podkreśla fakt powołania Straży Miejskiej, która wspólnie z miejscową policją doprowadziła do większej wykrywalności, a tym samym do zmniejszenia przestępczości w mieście.

Marzy o skomercjalizowaniu budownictwa, dzięki któremu na polkowickim rynku pojawiają się nowe miejsca pracy. Natomiast w przyszłorocznych planach zamierza doprowadzić do zaadaptowania budynków po byłym posterunku policji i przedszkola na Dom Pogodnej Starości, który stanie przy ulicy Lipowej. Najbardziej jednak „banalnym” marzeniem jest wyeliminowanie nieuczciwości, jaka zakorzeniła się w polkowickiej społeczności. Sam zresztą twierdzi, że kiedy przyjdzie mu sporządzić oświadczenie o stanie majątkowym radnego, uczyni to bez najmniejszych wyrzutów sumienia, ponieważ, podobnie jak jego osobiste konto, jest czyste.

Jak każdy Koziorożec - jest istotą tkliwą, rodzinną i życzliwą. Zawsze ustąpi i wyciągnie rękę do zgody. Do sukcesów dochodzi

własną pracą, co między innymi udokumentował w 1981 roku uzyskując dyplom inżyniera w zielonogórskiej Wyższej Szkole Inżynierskiej na wydziale budowy maszyn.

Notował **Andrzej Lech**



**Bogdan Woźniak** - lat 29, żonaty, dwie córki: 2,5 i 1 rok. Pracuje w ZT KGHM jako wiceprzewodniczący NSZZ „Solidarność”. Jako radny jest członkiem Komisji Zdrowia. Praca związkowa i radnego wypełnia mu wszystkie wolne chwile, dla rodziny brakuje czasu.

Wykorzystał tylko 5 dni urlopu przypadającego na ten rok. Lubi dobrze zjeść, szczególnie flaki, tatar, schab oraz dobre piwo. Wolny czas najchętniej spędza łowiąc ryby.

Pragnie doprowadzić do wysokiego poziomu usług w służbie zdrowia. Chciałby, aby pacjenci byli należycie obsługiwani, aby nie byli petentami a pacjentami. Zabiega o wyekwowanie środków na ochronę środowiska i intensywniejsze leczenie dzieci z ołowicą.

(ach)

## Zmiana reguł finansowej gry

Gotowy już jest projekt nowej ustawy o finansach gmin. Oto najważniejsze zasady, przygotowane przez Rząd. Centralna kasa wydziela dotacje, które ustala się w wysokości 12,5% ogólnych wydatków państwa na utrzymanie i inwestycje w sferze budżetowej. Tak określoną kwotę dzieli się w przejrzysty sposób: 40% proporcjonalnie do liczby dzieci zamieszkałych w gminie, 20% - odpowiednio do liczby mieszkańców, 20% - tym o najniższych dochodach, 18% - według „przeliczeniowej” liczby mieszkańców, 2% tej ogólnej sumy stanowi rezerwa.

Samorządy najbiedniejsze, uzyskujące dochody na poziomie poniżej 60% przeciętnej krajowej, mogą liczyć na subwencję wyrównawczą, nie większą jednak niż 20% wszystkich dopłat. Dodatkowo można uzyskać dotacje do niektórych inwestycji własnych - do 50% wartości kosztorysowej.

Jeśli parlament przyjmie ten projekt, gminy będą mogły zaciągać pożyczki do takiej wysokości, by spłata nie przekroczyła 10% dochodów oraz korzystać z Funduszu Samorządowego, pochodzącego z obowiązkowych wpłat wnoszonych przez gminy. W przypadku samorządów najbiedniejszych byłaby to wpłata symboliczna, zaś najbogatsze musiałyby oddać sporą część dochodów.

(lp)

## MASAŻ LECZNICZY I SPORTOWY

- ⇨ jeżeli chcesz dać odpocząć spracowanym mięśniom;
- ⇨ jeżeli masz kłopoty z bólem stawów (po złamaniach i zwichnięciach);
- ⇨ jeżeli boli Cię kręgosłup;
- ⇨ jeżeli chcesz się odchudzić;
- ⇨ jeżeli cierpisz na częste bóle głowy;
- ⇨ jeżeli jesteś chory na zapalenie korzonków nerwowych;
- ⇨ jeżeli dolega Ci rwa kulszowa;
- ⇨ jeżeli chciałbyś skorzystać z relaksującego masażu całego ciała

ZADZWOŃ NA NUMER 45-21-95

Przyjdzie do Ciebie masażyście Mariusz Kawula.

Ceny na Twoją kieszeń!

Masaż może pomóc, a nawet wyleczyć!

30.10.1992 r. w Ministerstwie Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa z p. Mariuszem Gnychem odbyliśmy czterogodzinne rozmowy z panią wiceminister Ireną Herbst, z panem wiceministrem Sławomirem Najnigerem oraz doradcą finansowym ministra. W wyniku rozmów nad „Polkowickim programem mieszkaniowym” uzyskaliśmy poparcie dla naszych koncepcji oraz obietnice otoczenia naszych działań patronatem ministerstwa.

Polkowice mają szansę stać się prekursorem „Nowego ładu mieszkaniowego” opracowanego w ministerstwie dla naszego kraju. Poprzez Ministerstwo możemy mieć dodatkowy dostęp do nowych, ciekawych, a także sprawdzonych w świecie technologii. Dzięki współpracy z ministerstwem możemy ściśle śledzić proces legislacyjny w zakresie spraw mieszkaniowych, a także posiadać bliższe informacje w zakresie pojawiających się różnych możliwości finansowania budownictwa mieszkaniowego.

29.10.1992 r. odbyliśmy także spotkanie z posłem na Sejm RP prof. Tadeuszem Bilińskim, członkiem Komisji Sejmowej zajmującej się problematyką mieszkaniową. Profesor jest także prezesem Krajowego Komitetu Mieszkaniowego. Wyraził zainteresowanie naszymi projektami oraz obiecał przyjechać do Polkowic.

## Cele społeczno-gospodarcze Gminy związane z realizacją budownictwa mieszkaniowego

Gmina Polkowice, z uwagi na stan swojego budżetu należy niewątpliwie do gmin z wielkimi szansami na rozwój. Oczywiście taki stan rzeczy nie musi trwać wiecznie, a jest nawet bardzo prawdopodobne, iż kryzysowa sytuacja naszego kraju wywrze negatywny wpływ na wielkość dochodów Polkowic.

Na przestrzeni ostatnich dwóch lat wiele w Polkowicach uczyniono, aby poprawić zdekapitalizowaną infrastrukturę gminy, aby stworzyć jej szanse rozwojowe w przyszłości.

Inwestowano m.in. w remonty wszystkich sieci, takich jak: wodne, kanalizacyjne, ciepłownicze, gazowe, telekomunikacyjne i energetyczne. Poprawiano stan techniczny obiektów. Celem uniknięcia

w przyszłości barier rozwojowych, w zgodzie z planem zagospodarowania gminy, inwestowano także w inne urządzenia infrastrukturalne. Rozbudowuje się obecnie główną stację energetyczną, wyremontowano zdekapitalizowane sieci magistralne zasilające w czynniki energetyczne miasto, zaprojektowano lokalne oczyszczalnie ścieków oraz lokalne źródła ciepła. Zainwestowano w lokalne wodociągi, kanalizację i drogi.

Działania te pochłonęły potężne środki finansowe z budżetu gminy, jednak bez nich trudno byłoby liczyć na rozwój przemysłowy w otoczeniu Polkowic. Można stwierdzić, iż Gmina została przygotowana w elementarnym wymiarze do rozwoju przemysłowego. Na konieczność takie-

go rozwoju ukierunkowanego alternatywnie do przemysłu miedziowego zwróciła uwagę Rada Miejska w swoim „Planie Społeczno-Gospodarczym” z 1991 r.

Działania Rady Miejskiej są wynikiem zagrożeń, jakie ze sobą niesie każda monokultura przemysłowa. Upadek tak zorganizowanego przemysłu prowadzi zawsze do katastrofy społeczno-gospodarczej regionu.

W Polkowicach największą szansą na alternatywny rozwój wydaje się być przemysł związany z budownictwem mieszkaniowym. Wynika to z dwóch podstawowych przesłanek.

Po pierwsze realizacja budownictwa mieszkaniowego należy obecnie do największych potrzeb społecznych, po drugie przemysł

związany z budownictwem najdoskonalej pobudzał gospodarkę różnych regionów, był tzw. „KOLEM ZAMACHOWYM” gospodarki niejednego rozwiniętego w tej chwili kraju.

Oczywiście rozwój poprzez budownictwo wymaga dużych nakładów finansowych na jego rozpoczęcie, jednak korzyści przyszłościowe są niezaprzeczalne.

Gmina Polkowice stoi na progu takiego rozwoju. W dużej mierze jest już do niego przygotowana. Czy szansę tę wykorzysta, zależy przede wszystkim od Rady Miejskiej, która jest dysponentem środków finansowych oraz w drugiej kolejności od władzy wykonawczej czyli Zarządu Gminy, który winien tak sterować strumieniem pieniędzy, aby przycią-

## ONI SPRAWOWALI WŁADZĘ

### Dawniej a teraz

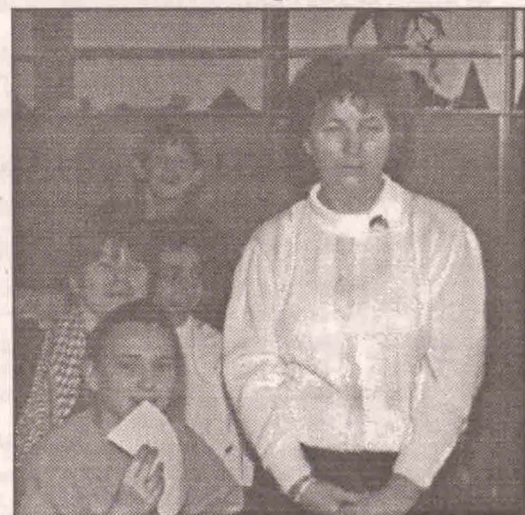
W latach 1989-90 z-cą naczelnika miasta Polkowice była pani Mirosława Mazepa. Do naszego miasta przyjechała z mężem w roku 1970 aż z Warszawy. Rozpoczęła pracę nauczycielki w SP-1. W roku 1979 została dyrektorem Spółdzielni Mieszkaniowej „Cuprum”. Na prośbę ówczesnego wojewody Ryszarda Jelonka przyszła pracować do Urzędu. „Miało być tylko trzy miesiące” - mówi. Największym problemem były szkody górnicze. Nie istniały prawie żadne opracowania tego, co znajduje się pod ziemią. To był temat dziewiczy, robiono różne badania, pisano prace doktorskie. Mieszkańcy byli bardzo zaniepokojeni. W mieszkaniach na Starówce było po kilka stempli. Ktoś wyżej zdecydował, że jest to zabytek klasy „0” i nie wolno go burzyć. Budownictwo wstrzymano na czas nieograniczony po zawaleniu się bloku nr 2 na ulicy Skalników.

Zawsze problemem były pieniądze. Radni mając zadanie do wykonania, zastanawiali się często, które wybrać, gdyż tylko jedno mogło być zrealizowane, a drugie odkładano na czas nieokreślony. „Kobieta ma

tylko pewną określoną granicę wytrzymałości, jest inaczej skonstruowana, ma poczucie odpowiedzialności wewnętrznej, a to było ponad moje siły” mówi pani Mazepa. Z radością przyjęła kolejne wybory i zmiany osobowe we władzach miasta. Gdyby takowe nie nastąpiły, sama zrezygnowałaby z funkcji, gdyż od roku 1990 praca w administracji państwowej nie jest zaliczana do stażu pracy pedagogicznej. Wróciła więc do pracy, którą bardzo lubi. Postanowiła sobie, iż przez najbliższe lata nie zaangażuje się w żadną działalność społeczną na rzecz miasta.

Mieszkając jednak w tym środowisku, nie może tak zupełnie się odizolować. Pewne sprawy więc za pośrednictwem kolegów dochodzą, ale teraz z innego już punktu na nie spogląda. Rozmowy mają charakter wyłącznie towarzyski. Jest związana emocjonalnie tylko z klasą i szkołą, w której pracuje.

Obecne władze mają inne uwarunkowania - twierdzi pani Mazepa. Nie mają tylu problemów i takich samych spraw do roz-



wiązania jak kiedyś. Dla ludzi dawniej „władza” to ktoś, do kogo można było przyjść, wyzaliczyć się, pogadać. Obecnie nikt nie ma na to czasu. Po latach, gdy przemysłał ten temat - konstataje p. Mazepa - staną się ludźmi w wieku dojrzałym, będą na swoje poczynania patrzeć inaczej. Najważniejsze jest bowiem to, co po człowieku zostanie...

↳ Notowała: Achb

gał on i rozwijał na terenie gminy kapitał i przemysł budowlany.

Już wiadomo, że poziom 100 miliardów rocznie to wystarczająca zachęta do zlokalizowania tu swoich fabryk i linii technologicznych przez kapitał budowlany. W efekcie pojawiają się nowe miejsca pracy, szereg towarzyszących mniejszych zakładów produkcyjnych i usługowych. Społeczność gminna się bogaci i po części inwestuje swoje pieniądze w dalszy rozwój.

Budownictwo mieszkaniowe to nie tylko konieczność produkcji wszelkich podzespołów budowlanych, lecz także wszystkiego, co jest związane z budynkiem i wyposażeniem mieszkań. Zatem nie tylko produkcja płyt, drzwi, okien, betonu, instalacji itp. lecz także mebli, boazerii, tapet, firanek, luster i wielu innych przedmiotów niezbędnych do wyposażenia mieszkania.

Są to oczywiście bardzo luźne przykłady, jednak obrazują, jakie tkwią szanse na stworzenie alternatywnego przemysłu przy realizacji powszechnego budownictwa mieszkaniowego. Wykorzystanie ich zależy od Rady Miejskiej, która musi podjąć decyzję, jak dużą część budżetu przeznaczyć na konsumpcję - wygodne życie dzisiaj bez jakichkolwiek szans rozwojowych w przyszłości, a ile bezwzględnie pozostawić na rozwój - gwarancję bytu w przyszłości.

Nie mamy żadnej gwarancji, że w przyszłości budżet nasz będzie wynosił 200-300 mld. Może on być porównywalny z budżetem takich jak nasze miasteczek, a więc wynosić co najwyżej kilkanaście miliardów złotych.

Reasumując twierdzę, że kosztem maksymalnego ograniczenia konsumpcji, spowolnienia inwestycji konsumpcyjnych, należy postawić na powszechne budownictwo mieszkaniowe, bo to jest nasza przyszłość. Tylko dzięki niemu można zaspokoić najpoważniejsze potrzeby naszej społeczności i stworzyć przyszłość dla Gminy Polkowice.

Emilian Stańczyszyn  
Przewodniczący Komisji  
Rozwoju Gospodarczego RM

## Życie rządowe

Sześćset osób liczy Biuro Ochrony Rządu. Ochraniani są: premier, wicepremierzy, ministrowie, marszałkowie Sejmu i Senatu oraz wicemarszałkowie, niektórzy szefowie centralnych urzędów. Prezydenta strzeże dzień i nocą kilkanaście osób. Każdy minister ma prawo do dwóch samochodów z kierowcami - jeden pojazd do celów „robotycznych”, drugi - do reprezentacji. Siedemnaście tysięcy osób ma prawo do leczenia - na specjalnych warunkach - w klinice rządowej.

## Cudzoziemcy - poza władzą wojewody

Dotychczas wojewoda mógł skierować do strzeżonego ośrodka - na czas do 80 dni - cudzoziemca, podejrzanego o to, iż będzie uniikał wydalenia z Rzeczypospolitej. Te uprawnienia uchylił Trybunał Konstytucyjny na wniosek rzecznika praw obywatelskich, jako sprzeczne z Konstytucją, gwarantującą nietykalność osobistą. Ograniczenie wolności - przypomniał Trybunał - może nastąpić jedynie w wyniku decyzji sądu lub prokuratora.

(lp)

# Jeszcze o własnym „M”

rozmowa z Mariuszem Gnychem, prezesem spółki ds. budownictwa komercyjnego

- 17 listopada na konferencji w Urzędzie Gminy zorganizowanej przez Komisję Rozwoju Gospodarczego Gminy przy Radzie Miejskiej w Polkowicach wypowiedział się Pan na temat szczegółowego przedstawienia systemu budownictwa społecznego w Polkowicach. Proszę o podanie szczegółów.

- Przemodelowanie systemu budownictwa komercyjnego będzie przebiegało w dwóch kierunkach: potrzeby mieszkaniowe będą zaspokajane poprzez budowę i sprzedaż. Opracowano już dokładny model dystrybucji i finansowania. Pod budowę domków jednorodzinnych przygotowano już uzbrojenie terenu na Polance. W najbliższym czasie chcemy w „Rzeczpospolitej” ogłosić konkurs na wykonawcę. Wykonawcą spółka wybierze w drodze przetargu.

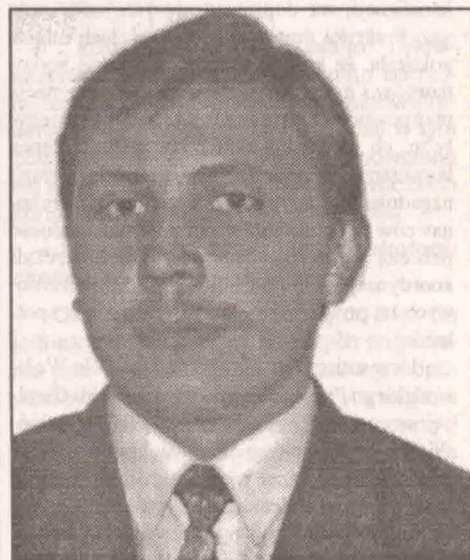
- Jaką Pan ma pewność, że znajdzie się odpowiednia ilość chętnych do zakupu mieszkań?

- W ministerstwie wytknięto nam, że bazujemy na danych ze spółdzielni mieszkaniowej i na potrzebach komunalnych, a przecież to nie odzwierciedla rynku. W dodatku do tego numeru Gazety Polkowickiej umieściliśmy ankietę zawierającą około 30 pytań. Na podstawie tego będziemy mieli rynek oczekiwań i możliwości mieszkańców. Nie będzie to stanowiło żadnego związku prawnego finansowego. Ankiety nie będą anonimowe, gdyż na pewnym etapie prac będziemy się zwracać kolejno do zainteresowanych. Jeżeli np. zgłosi się 150 osób zainteresowanych budownictwem jednorodzinnym, zaprosimy ich do rozmów z wykonawcą, aby po przedstawieniu warunków przez obie strony można było podpisać wstępne umowy.

- Czy osoby spoza Polkowic będą mogły kupić mieszkanie?

- Generalnie sprzedawałbym wszystkim, ale do sprzedaży z zewnątrz nie angażowałbym finansów gminy. Pierwszeństwo będą mieli ci z gotówką.

- Na konferencji jeden z radnych powiedział, że próbujemy zmuszać ludzi do określonego modelu?



- Jest to wielkie nieporozumienie. Wszystko co robimy, robimy z myślą o mieszkańcach. Budownictwo komercyjne to propozycja. Na dzień dzisiejszy można powiedzieć krótko: kto nie ma własnych pieniędzy i nie spełnia warunków na przydział mieszkania komunalnego, nie ma szans na własne „M”.

Jest mnóstwo ludzi mających małe pieniądze, mieszkających w rodziny, nie spełniających warunków do otrzymania mieszkań komunalnych. Spółdzielnie nie zaryzykują wobec spółdzielców kredytu 50%. Nie zaspokoimy potrzeb wszystkich, ale jeżeli chociaż 200 osób otrzyma w ten sposób własne mieszkanie?

Nie jest to żaden przymus, lecz propozycja.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała  
Anna Chmielecka-Budzan

## Korupcja - trudna do wykrycia

Podobno za granicą krąży po ludziach biznesu wykaz ile, za co, komu trzeba w Polsce zapłacić, aby sfinalizować interes. Wykaz jest, jak mówią ci, co go widzieli, dokładny, z podziałem na województwa, urzędy, pełnione funkcje. Jeśli to nawet nieprawda - to pojawienie się takiej plotki świadczy o uczuleniu opinii publicznej na zjawisko korupcji.

Według materiałów opracowanych w Ministerstwie Sprawiedliwości korupcja urzędników administracji państwowej i gospodarczej jest problemem stałym od lat. Podobnie jak przekupność organów kontroli - w tym przede wszystkim służb celnych i podatkowych. W obecnych czasach przekształceń w gospodarce,

liberalizacji wielu sfer działalności rynkowej, rośnie fala przedsiębiorczości i konkurencji w walce o rynek i kapitały. Stanowi ona pożywkę dla korupcji, która w opinii społecznej, jest zjawiskiem jeśli nie nagminnym, to znaczącym.

Jest to przestępstwo bardzo specyficzne, zasadzające się na solidarności tego, co daje i co bierze. Dlatego też tak bardzo trudne do ujawnienia. Potwierdzają to zebrane w tej dziedzinie dane. W ubiegłym roku stwierdzono 195 przypadków sprzedajności funkcjonariuszy publicznych i 460 przypadków ich przekupstwa - w roku 1990 odpowiednio: 199 i 453. Kto zna życie, nie minie się chyba z prawdą, jeśli powie, że to tylko wierzchołek góry lodowej.

## Nowe rury na Osiedlu Sienkiewicza

25 listopada br. w Urzędzie Gminy w Polkowicach odbyło się spotkanie wykonawców prac remontowych, dotyczących całej podziemnej infrastruktury na Osiedlu Sienkiewicza. Osiedle to, jako najstarsze w mieście, od dawna już wymaga generalnej wymiany ciepłociągów, kanalizacji, rur doprowadzających wodę oraz gaz. Praktyka prac w innych częściach miasta pokazała, że krótkie terminy, mnogość wykonawców i nie zawsze dostateczna koordynacja prac powodowały, iż często jedne ekipy niszczyły to, co niedawno ukończyły inne. Zastępca burmistrza Dariusz Hac apelował o wzajemne uzgadnianie prac, gdyż za niedbałość wykonawców w opinii publicznej odpowiedzialność ponoszą władze. Takim właśnie celowi, czyli koordynacji prac podziemnych i odtworzeniowych na powierzchni, służyło omawiane spotkanie.

Uczestniczyli w nim przedstawiciele Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej wraz z reprezentantami oddziałów lubińskiego i polkowickiego. Przedsiębiorstwo to odpowiedzialne jest za wymianę rur, którymi do naszych domów dostarczana jest ciepła woda. Kierownik grupy robót reprezentował Dolnośląski Okręgowy Zakład Gazownictwa, zajmujący się wymianą gazociągów. Za remont sieci wodociągowej i kanalizacyjnej odpowiada w naszym mieście PGKiM, reprezentowany na spotkaniu przez zastępcę dyrektora. Firma „Inwestcity”, zastępczy inwestor PGM, odpowiadać ma za prace odtworzeniowe po zakończeniu robót ziemnych. W spotkaniu brali także udział reprezentanci Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Urzędu Gminy.

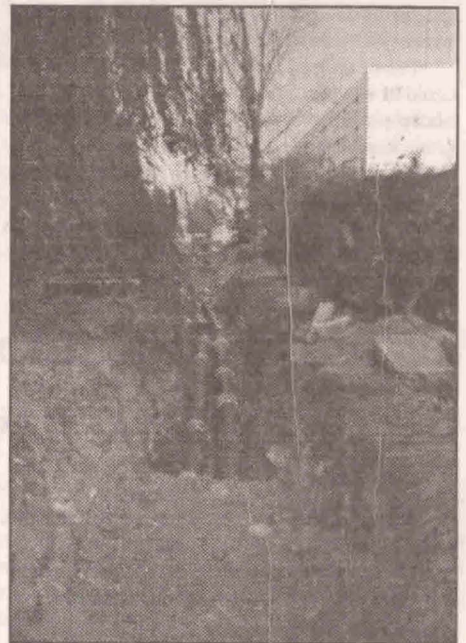
Spotkanie, które było trzecim z kolei, przebiegało chwilami w burzliwej, ale rzeczowej atmosferze. Zwrócono uwagę na opóźnienia w stosunku do pierwotnego harmonogramu, dotyczące zakończenia robót instalacyjnych gazociągu. Ustalono ostateczny termin zakończenia na koniec roku. (Tu, korzystając niejako z obecności „Gazety Polkowskiej”, zaapelowano do mieszkańców o wyrozumiałość w związku z nieodzownym wstrzymaniem dostaw gazu do do-

mów; obiecano jednocześnie, że będą to wyłączenia 5-6-godzinne rano, aby zminimalizować ich uciążliwość). Omawiano problem znakowania ciepłociągu, aby ułatwić w przyszłości usuwanie awarii, których - jak pokazuje praktyka - na naszym aktywnym sejsmicznie terenie jest niemało. Jednak zastosowane nowoczesne technologie powinny ograniczyć ilość uszkodzeń.

W dalszym ciągu spotkania proszono o sygnalizowanie wszelkich uszkodzeń, spowodowanych na sieciach wcześniej położonych. Chodziło o to, aby nie zasypywać uszkodzeń dokonanych przez siebie na innych rurociągach, a sygnalizować to dla umożliwienia dokonania naprawy. Daniel Cyganowski szef „Inwestcity” apelował, aby wykonawcy dostarczali informacje o zakończonych robotach, gdyż umożliwi to rozpoczęcie robót na powierzchni. Oczywiście, w związku ze zbliżającą się zimą, mogą to być tylko prace zgrubne, polegające na wyrównaniu miejsc po wykopach, aby umożliwić mieszkańcom bezpieczne poruszanie się. Ostateczne prace kosmetyczne małej architektury na Osiedlu Sienkiewicza (zieleń, chodniki, place zabaw) wykonywane będą na wiosnę i powinny być ukończone w maju przyszłego roku. Przy tej okazji jedna z pracownic przypomniała o obowiązku omijania drzew i krzewów, a w miejscach, gdzie jest to niemożliwe, o konieczności ich przesadzania. Za niszczenie zieleni - zapowiedział z-ca burmistrza - będą wyciągane konsekwencje.

„Gazeta Polkowska” korzystając z obecności fachowców, dowiedziała się, na czym polegają zastosowane podczas wymiany nowe technologie. Dowiedzieliśmy się, że polietylenowe rury przesyłowe gazu łączone są przy pomocy zgrzewających je elektrozłączek, co powoduje znaczne uszczelnienie miejsc łączonych. Ile uzyskana w ten sposób szczelność znaczy dla bezpieczeństwa i minimalizacji ubytków nie trzeba - myślę tłumaczyć nawet laikom z zakresu gazownictwa.

WPEC natomiast stosuje duńską technologię, która tam doskonale sprawdza się od wielu już lat. Stosowane są w niej tzw. rury preizolo-



wane. Są to stalowe rury, które na stałe połączone są z izolacją z poliuretanowej pianki oraz z polietylenowym płaszczem. Tak spreparowane rury są doskonale odporne na działanie korozji. Umieszczone są w ziemi bezpośrednio bez konieczności budowania betonowych kanałów. Eliminuje to uciążliwe prace betonowe. Ponadto kanały stosowane w technologii tradycyjnej stwarzały niebezpieczeństwo gromadzenia się w nich łatwopalnego gazu. To niebezpieczeństwo nie istnieje w wypadku bezpośredniego zakopywania rury w ziemi. Zastosowane w nich izolacje poważnie zmniejszają straty ciepła. Ponadto rury te w swoim płaszczu zawierają instalację elektryczną, która pozwala wykryć miejsce awarii z dokładnością do 1 metra.

Miejmy nadzieję zatem, że prace remontowe nie będą dla mieszkańców osiedla bardzo uciążliwe (choć z pewnością pewnych komplikacji nie da się uniknąć), a wykonane roboty i nowe technologie wyeliminują kłopoty z dostawą wody i gazu oraz z kanalizacją na wiele następnych lat.

(wag)



### ZARZĄD GMINY POLKOWICE

Zaprasza do składania ofert na rozbiórkę baraku przy ul. Legnickiej w Polkowicach (dawna siedziba PGKiM) za odzysk materiałów z rozbiórki. W ofercie należy podać termin wykonania zadania.

Oferty należy składać w sekretariacie Urzędu w terminie do 16 grudnia 1992 roku.

Szczegółowych informacji w opisanej sprawie udziela kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej tel. 45-00-49, wew. 126.

Organizatorzy zastrzegają sobie prawo swobodnego wyboru przedstawionej oferty lub uznania bez podania przyczyn, że rokowania nie dały rezultatu.

## NOWE W HARCERSTWIE

Rok 1991/92 był dla ZHP okresem stabilizacji po burzliwych dyskusjach, przemianach i podziałach, jakie miały miejsce u schyłku lat osiemdziesiątych. Nie był to jednak okres mijający bez problemów. Działalność ZHP w nowej sytuacji napotkała na szereg trudności. Brak dotacji i przejście na samofinansowanie były głównym powodem podjęcia decyzji przez Radę Naczelną i Naczelnika ZHP o nowym podziale administracyjnym ZHP, zbliżonym do okresu przed 1975 rokiem.

Rozkazem Naczelnika ZHP z grudnia 1991 roku utworzono nowe chorągwie o dużym zasięgu terytorialnym, likwidując 32 mniejsze. Zlikwidowano również Chorągiew Legnicką przyłączając jej hufce do Chorągwi Wrocławskiej. Na wybory nowych władz hufca ZHP w Lubinie przybył hm. Dariusz Ostrowski, od marca nowy Komendant Dolnośląskiej Chorągwi ZHP. W krótkim przemówieniu do zebranych harcerzy i instruktorów pozytywnie ocenił działalność lubińskiego hufca, wyszczególniając akcję letnią. Zapytany o hufiec polkowicki pochwalił Komendanta Romana Bryzę za operatywność w

organizowaniu akcji letniej, pozyskiwaniu funduszy na utrzymanie i zagospodarowanie bazy w Ostrowie.

Przyczyn mniejszej współpracy z hufcem lubińskim dopatruje się w specyficznej sytuacji zmuszającej do skoncentrowania wysiłków na pozyskiwaniu funduszy. Nowo wybrane władze hufca Lubin nakreśliły sobie na najbliższą kadencję zadania do realizacji, aktualne chyba i dla naszych harcerzy:

- kontynuowanie pracy w drużynie przez okres wakacji i ferii,
- organizowanie wielu różnych form obozów w zależności od potrzeb uczestników i możliwości kadrowych,
- zachęcanie do organizowania samorodnych obozów wędrownych i uaktywnianie pomocy w organizowaniu nieobozowej akcji letniej,
- zwiększenie operatywności drużyn.

Wybory do nowych władz polkowickiego hufca ZHP odbędą się już w marcu. Z sympatią będziemy śledzić działalność harcerzy.

ABC



## Bawimy się wesoło

14 listopada w restauracji „Diagonali” społecznicy z ZHP zorganizowali imprezę nikolajkowo-andrzejkową dla dzieci związanych z Klubem Feniks, niepełnosprawnych oraz wszystkich tych, które chciały w tym dniu bawić się. Przybyło 40 dzieci w różnym wieku. Nastolatki i te, które dopiero nauczyły się chodzić wspólnie z harcerzami bawiły się przy muzyce dyskotekowej.

W przerwach były wróżby z lanego wosku, zuchove płasy, doskonale na każdą okazję. Współpraca harcerzy z kierowniczką „Diagonali” W. Ogłodzińską układa się po-

zytywnie od wakacji, kiedy to dzieci biorące udział w nieobozowej akcji letniej często gościły w tym lokalu.

Uczestnicy zabawy otrzymali od pani Ogłodzińskiej ciastka, herbatę i nagrody w poszczególnych konkursach. Podobną zabawę zorganizują harcerze 20 listopada, tym razem dla zuchów. 6 grudnia kierowniczka „Diagonali” zaprasza wszystkie polkowickie dzieci na spotkanie z będącym przejazdem w naszym mieście św. Mikołajem w godz. 11<sup>00</sup>-13<sup>00</sup>.

ACHB

## „Zieloni prokuratorzy”

- rozmowa z Ryszardem Rychlikiem z Ministerstwa Sprawiedliwości

- Podstawowym narzędziem pracy prokuratora zajmującego się sprawami z zakresu przestępstw ekologicznych jest „Ustawa o Ochronie i Kształtowaniu Środowiska”...

- ...kilkakrotnie nowelizowana i powszechnie krytykowana. A ponadto co najmniej kilkadziesiąt przeróżnych aktów prawnych. Nie - specjaliście trudno się w tym połapać, dlatego też kilka lat temu powołano we wszystkich prokuraturach wojewódzkich konsultantów ds. ochrony środowiska.

- Jaka kara grozi przestępcy ekologicznemu?

- Określa to ustawa. Z reguły do 3 lat. Są jednak i takie sytuacje, w których zagrożenie jest większe. Wtedy oskarżony odpowiada z artykułu 140 Kodeksu Karnego, a zgodnie z tym artykułem grozi mu kara od 2 do 10 lat więzienia. Z tym, że większość tych przypadków, z którymi mamy do czynienia to działania nieumyślne i wtedy zagrożenie karą spada, zgodnie z paragrafem 2 tegoż przepisu, do 5 lat.

- Jakie przestępstwa dominują?

- Najczęściej podmiotem naszych rozstrząsań jest zanieczyszczenie wody, z tym, że mamy tu wiele niepowodzeń, niezwykle trudno jest bowiem ustalić sprawcę. Nawet wówczas, gdy wiemy, jaki zakład zatruł wodę, to nie możemy wskazać indywidualnego sprawcy. Sporo jest też spraw związanych z nielegalnym importem odpadów, ale nie jest to problem w takiej skali, jak to czasem przedstawiane jest w prasie.

- Jak układa się współpraca prokuratorów z Państwową Inspekcją Ochrony Środowiska?

- Bardzo dobrze. Od dawna w wielu sprawach zasięgamy opinii i rady PIOŚ, który dysponuje odpowiednimi laboratoriami i znakomitymi ekspertami. Prokuratura dostrzegala potrzebę zreformowania PIOŚ tak aby była to inspekcja sprawująca nie tylko funkcje kontrolne, ale też o pewnych możliwościach policyjnych. PIOŚ w nowym kształcie działa od jesieni ubiegłego roku, przyszłość na pewno dowiedzie potrzeby istnienia inspekcji w takiej formie.

- Być może większa skuteczność Państwowej Inspekcji Ochrony Środowiska sprawi, że wzrośnie liczba spraw karnych z tytułu zatrucia środowiska.

- Już dziś dzięki operatywności między innymi PIOŚ systematycznie wzrasta liczba rozpatrywanych przez nas spraw. Jeszcze 4-5 lat temu było ich około 150 rocznie, obecnie - ok. 300.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał  
Jacek Zyśk

Z okazji  
Barbórki  
Wszystkim Górnikom  
serdeczne  
Szczęść Boże  
składa  
Redakcja

## Św. Barbara - patronka górników



Według legendy przekazywanej przez wieki, Barbara, późniejsza święta i patronka górników, żyła na przełomie III/IV wieku. Tradycja kościelna z początku X wieku przedstawiała Barbarę jako córkę bogatego Dioskura z Nikodemii (Bitynga), który to z

powodu jej wielkiej urody, zamknął ją w wieży, aby uchronić ją przed zakusami żołtników. Barbara, w przeciwieństwie do swego ojca, była wyznawczynią religii chrześcijańskiej. Zamiar córki nawrócenia ojca stał się przyczyną tragedii. Wyrodney ojciec ściał jej głowę mieczem i w tejże chwili zginął od uderzenia pioruna. Stąd św. Barbara jest patronką ludzi narażonych na wybuchy, jak pracowników prochni, arsenatów i artylerzystów. Skąd więc wziął się patronat Barbary nad górnikaami? Otóż jak głoszą legendy z późniejszych wieków, prześladowana przez ojca Barbara szukała pomocy u skalników, ludzi wydobywających za skał skarby ziemi. A że przy swej pracy używali także prochu, św. Barbarę ogłoszono patronką górnicej braci.

Postać św. Barbary najczęściej przedstawiana jest z wieżą i kielichem. Imię Barbary było szczególnie popularne wśród Polek na przełomie XVI/XVII wieku, a także w naszym stuleciu, choć jak twierdzą historycy i etnografowie w XX wieku, Barbara stała się popularna głównie za sprawą „hajdu-czka”, Basi Jeziorkowskiej z „Pana Wołodyjowskiego” H. Sienkiewicza.

(js)

## Skok przez skórę

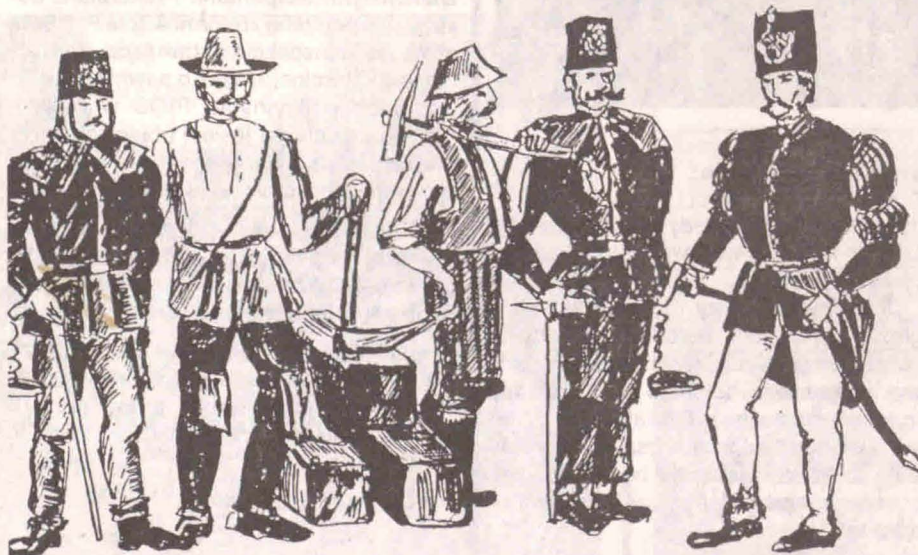
Dzień Górnika, obchodzony corocznie 4 grudnia, ma wielowiekową tradycję. Wywodzi się od patronki górników - świętej Barbary, stąd popularnie zwany jest Barbórką. Już od stuleci jest to dla górników dzień wolny od pracy, poświęcony wesołym zabawom i wypoczynkowi po całorocznym trudzie.

Dawniej wszystkie przygotowania czyniono bardziej dostojnie, niż dziś. Szczególnym momentem w tym dniu było przyjmowanie adeptów do stanu górnicego. Ten oryginalny obrzęd górnicy zwany był „Skokiem przez skórę”. Podczas ceremonii wprowadzano przyuczonych do zawodu adeptów, czyli tak zwanych lisów, w szeregi doświadczonych górników. W dawnych czasach odbywało się to w oddzielnych gospodach, w których starzy kopacze zbierali się na tzw. piwnych szychtach, dziś karczmach piwnych. Młodych lisów prowadził, zawsze w śpiewnym korowodzie, z zapalonymi lampkami, ich przewodnik zwany lisek majore.

Po szeregu pytań i odpowiedzi stanowiących swoisty egzamin składany przed „starymi strzechami”, czyli starszą górnica, kandydaci na górników otrzymywali pozwolenie na „skok przez skórę”. Po pasowaniu na górników jeden ze starszych, zwany ojcem piwnym, doprowadzał ich do stołu biesiadnego. Stylizowaną uroczystość „Skoku przez skórę” kultywują dziś jedynie studenci krakowskiej Akademii Górniczo-Hutniczej. Organizatorzy międzywyc uroczystości Dnia Górnika zaprzestali tej tradycji, ponoć ze względu na ogromne koszty finansowe. Szkoda, że ta, jakże krótko budowana na naszym terenie tradycja, umarła śmiercią naturalną. Szkoda, że młode pokolenie polkowiczów nie może już oglądać i podziwiać przepięknej i oryginalnej obrzędowości zawodu swoich ojców.

(ale)

## Historyczne stroje górnice



Do roku 1848

Od roku 1850

## Mundur górnicy

Tradycyjny, honorowy mundur dzisiejszego górnika zawiera wiele elementów stanowiących swoiste pamiątki górnicego zawodu i rekwizytów górnicej pracy.

**Czako** - sztywna czapka mająca dawniej służyć do ochrony głowy przed urazami o skalny strop czy spadającymi odłamkami kamieni. Dziś stanowi galowe okrycie głowy.

**Kita** - to miotełka służąca dawniej do oczyszczania z gruzu otworów strzałowych, zatykana przez górników za kapelusz. Dziś jest jedynie elementem dekoracyjnym górnicej czapki.

**Pelerynka** - jest pozostałością dawnej kapy chroniącej przed wodą spływającą na plecy kopacza.

**Zakładki na piersiach i rękawach** - służyły do zatykania w nie lontów niezbędnych przy pracach strzałowych.

**Szpada górnicy** - w dawnych czasach była oznaką urzędu górnicego. Dziś stanowi honorowe wyróżnienie nadawane górnikom.



**DODATEK**

# Gazeta Polkowicka

## ZAŁOŻENIA POLITYKI MIESZKANIOWEJ W RAMACH BUDOWNICTWA KOMERCYJNEGO

Polkowice 1992

## Żałożenia polityki mieszkaniowej w ramach budownictwa komercyjnego

Drodzy Państwo, po blisko dwumiesięcznych pracach i konsultacjach, łącznie z Ministerstwem Gospodarki Przemysłowej i Budownictwa powstał określony program mieszkaniowy. Wykonawcą w zakresie prowadzenia inwestycji będzie jednoosobowa spółka gminy:

### **Polkowickie Budownictwo Mieszkaniowe S-ka z o.o.**

W procesie prowadzenia inwestycji, to znaczy budowy i uzbrojenia terenów, spółka będzie korzystać ze środków pozyskanych od właściciela w tym przypadku gminy, oraz poprzez różnego rodzaju odpisy podatkowe i darowizny osób fizycznych i prawnych. Kolejnym źródłem pozyskania środków na budownictwo będą udziały s-ki w tworzeniu i organizowaniu zakładów, fabryk produkujących na rzecz zadania. Są to fundusze, które będą służyły do rozpoczęcia inwestycji. Po wybudowaniu, mieszkania będą udostępniane chętnym. Środki uzyskane tą drogą będą pozwalały na budowę kolejnych mieszkań dla oczekujących.

Mamy w całości rozpoznane możliwości realizacji inwestycji i finansowania na etapie budowy. Wstępnie w obszarze zainteresowania s-ki jest Osiedle Centrum, pojemność około 450 mieszkań. W chwili obecnej jest po wstępnym przeglądzie koncepcja konkursu. Komisja wybrała z 17 zgłoszonych opracowań 5 najlepszych, w celu dalszego uzupełnienia i poprawienia błędów wg. wymagań założonych przez oceniających.

### **Podstawowe parametry zabudowy to:**

- budynki wielorodzinne,
- zabudowa kwartałowa,
- przewyższenie od 2 do 4 kondygnacji,
- podstawowe usługi,
- wewnątrzosiedlowe miejsca do parkowania,
- powiązania funkcjonalne z otoczeniem.

Drugim terenem jest Osiedle Staszica. W 1993 roku zostanie zakończony cykl uzbrojenia, przy czym możliwa jest równoległa budowa lokali mieszkalnych. Wstępnie obszar pozwala na zabudowę około 140 domków w zabudowie niskiej w formie szeregow lub wolnostojącej. Te dwa otwarte tereny dają możliwość budowania dowolnego mieszkania, lokalu. Od budownictwa wielorodzinnego poprzez segmenty kilkurodzinne, aż po domki jednorodzinne.

Obecne potrzeby mieszkaniowe można określić jedynie na podstawie liczby członków spółdzielni oczekujących na mieszkanie i kolejki w Urzędzie Miejskim, w sumie stanowi to około 1500 mieszkań. Rozmowy z Zarządem Spółdzielni pozwalają stwierdzić, że potrzeby są znacznie większe. W istniejącej substancji mieszkaniowej około 50% zamieszkują rodziny dwu i trzypokoleniowe. Aktualny stan prawny blokuje podjęcie inwestycji przez spółdzielnie (drogie kredyty inwestycyjne, brak możliwości realizacji mieszkań lokatorskich).

Mieszkania komunalne są obwarowane ograniczeniami metrażu (5m<sup>2</sup> na osobę) i dochodów na członka rodziny (800 tys. złotych). Spółka chce wyjść naprzeciw tym problemom pomagając w uzyskaniu części z oczekujących na własne „M”.

W celu budowy lokali, na które znajduje się popyt, niezbędną rzeczą jest zbadanie rynku. Dlatego prosimy o bardzo poważne potraktowanie ankiety, dane uzyskane z niej będą służyły tylko i wyłącznie do analizy przekrojowej potrzeb mieszkaniowych i form zaspakajania. Informacje będą poufne.

Zdajemy sobie sprawę, iż każdy z nas, gdy jest pytany o potrzeby, to mówi, że są bardzo duże. Każdy z nas chciałby mieszkać w dużym mieszkaniu. Jednak nasze oczekiwania rzadko są odzwierciedleniem możliwości finansowych. Stały głód mieszkaniowy od 50 lat ukształtował szablon mieszkania „ostatecznego”. Rzadko przy zakupie czy wynajmie mieszkania dopuszczamy myśl, że jest to lokal na przykład na 4 lata lub do pierwszego dziecka. W krajach o dłuższej historii zrównoważonego rynku przeciętna rodzina zmienia mieszkanie około 7-8 razy, przechodząc przez różne formy własności. Wzorując się na krajach EWG i podstawach **Nowego Ładu Mieszkaniowego** nasz program rozdziału będzie przebiegał w dwóch kierunkach.

### **Sprzedżż mieszkań**

Mechanizm polega na zakupie mieszkań od spółki w różnych systemach finansowania.

### **Sprzedżż mieszkań za gotówkę**

Ze względu na możliwość szybkiego zwrotu kapitału do spółki poprzez kupno mieszkania za gotówkę od zaraz, dostępne źródła finansowania to:

- środki własne,
- kredyty uzyskane pod zastaw hipoteczny PKO, BP,
- kredyt komercyjny.

W przyszłości należy oczekiwać wspomaganie w uzyskaniu środków finansowych dzięki:

- kredytem kontraktowym (udzielanym przez kasy oszczędnościowo-kredytowe,
- kredytowaniu przez wykonawców.

### **Kredyt udzielany pod zastaw hipoteczny przez spółkę**

Uruchomienie tego systemu zostało podyktowane stworzeniem ułatwienia w nabywaniu mieszkania. Jest on w swej konstrukcji zbliżony do kredytu hipotecznego PKO, BP przy czym tam oprocentowanie wynosi 110% kredytu refundowanego, nasz model zakłada oprocentowanie zgodnie z wzrostem płac w sześciu działach gospodarki narodowej. Obligatoryjne jest dokonanie wpłaty początkowej w wysokości 20% wartości mieszkania, pozostała kwota zostanie rozłożona na 20 lat, indeksowana wzrostem płac. Tłumacząc to dokładnie, wynika z tego, że jeśli rata w wysokości 1,2 mln. złotych stanowi 20% dochodu rodziny, to relacja ta winna być stale zachowana.

### **Przykładowe kredytowanie**

Wartość mieszkania 248 mln, wpłata 20% = 48 mln., do spłaty pozostało 192 mln złotych (dla uproszczenia będziemy posługiwać się spłatą roczną).

192 : 20 lat = 9,6 mln rocznie

## Dodatek „Gazety Polkowskiej

Lata	Splata	Wzrost płac
1	9,6	0
2	9,6	0
3	$9,6 \times 30\% = 12,8$	30%
4	12,48	0
5	$12,48 \times 50\% = 18,72$	50%
6	$18,73 \times 20\% = 22,464$	20%
7	22,464	0
8	$22,464 \times 100\% = 44,928$	100%
9	itd.	

Zmiany splaty poszczególnych rat będą zgodne ze wzrostem płac w 6 podstawowych działach gospodarki narodowej.

Z przedstawionego przykładu wynika, że jeśli nie rosną płace, nie rosną raty. Gdy nasze płace rosną tak jak średnia w kraju tzn., że zawsze taki sam udział w dochodach należy przeznaczyć na spłatę kredytu. Sprzedaż odbywałaby się na łączeniu właścicieli w odrębnych budynkach, lub kwartałach, ewentualnie szeregach domków. Osoby (właściciele) utworzą organizację i ona w ich imieniu sprawowałaby zarząd,

bądź powierzyła go specjalistycznemu przedsiębiorstwu. Kwestia czynszu zostaje wewnętrzną sprawą właściciela.

Mieszkania czynszowe - zasoby mieszkaniowe wybudowane przez S-kę są własnością Spółki, która udostępnia je osobom trzecim na podstawie umowy najmu (zgodnie z K.C.)

Oplata z tytułu czynszu wynosić będzie 4,5% wartości mieszkania w skali roku.

Przykładowo: mieszkanie o wartości 240 mln - czynsz roczny wynosi 10,8 mln : 12 m-cy = 900 tys miesięcznie. W pełną opłatę eksploatacyjną należy dodać c.o. i c.w.: c.o. - 250 tys. + c.w.- 140 tys. = czynsz- 900 tys = 1 290 tys

Przeliczenie czynszu w zależności od wielkości mieszkania jest bardzo proste np:

$$1 \text{ m}^2 = 4 \text{ mln} - \text{czynsz roczny } 180 \text{ tys./m}^2$$

$$\text{czynsz m-czny } 15 \text{ tys./m}^2$$

Przy wyborze wielkości mieszkania należy ilość  $\text{m}^2$  pomnożyć przez 15 tys. zł. Np. .

$$30 \text{ m}^2 \times 15 = 450 \text{ tys. zł (czynsz),}$$

$$40 \text{ m}^2 \times 15 = 600 \text{ tys. (czynsz) itd.}$$

Przed otrzymaniem mieszkania należy dokonać wpłaty w formie kaucji w wysokości 5% wartości lokalu.

# ANKIETA DOTYCZĄCA POTRZEB I STRUKTURY MIESZKAŃ

**1**

Imię i nazwisko .....

Numer dowodu osobistego .....

Lp.	Członkowie rodziny	pokrewieństwo	wiek

Ilość osób zamieszkujących lokal ..... Wielkość mieszkania ..... Pow. użytkowa .....

**2**

**ADRES:**

Miejscowość.....

Ulica .....

Nr domu ..... mieszkania .....

**3**

**TYTUŁ PRAWNY LOKALU:**

Spółdzielcze-lokatorskie

Spółdzielcze własnościowe

Komunalne

Zakładowe

Komunalne własnościowe

Przy rodzinie

Inne

zaznacz X

## Dodatek „Gazety Polkowickiej”

**4**

### ŹRÓDŁO DOCHODÓW RODZINY UBIEGAJĄCEJ SIĘ O MIESZKANIE

Osoba	Miejsce pracy	wykształcenie	wiek	Dochód brutto

Maksymalna pierwsza wpłata na mieszkanie własnościowe ..... mln zł.

#### OCZEKIWANA FORMA MIESZKANIA

WŁASNOŚCIOWE	
--------------	--

CZYNszOWE	
-----------	--

Powierzchnia użytkowa mieszkania .....

Ilość izb (pokoi) .....

#### Rodaj mieszkania

- mieszkanie w budownictwie wielorodzinnym
- domek szeregowy
- domek wolnostojący

#### Możliwe formy zapłaty

- gotówka (kredyt PKO, BP, kredyt bankowy, pożyczka z z.pracy)
- kredytowanie przez Spółkę

zaznacz X

#### Ankiety dostępne w:

- „Gazecie Polkowickiej”,
- Urzędzie Gminy Polkowice,
- dyspozytorni PGM spółka z o.o. (byłe PGKiM).

Wypełnione ankiety należy składać od 15 grudnia 1992 r. do 15 stycznia 1993 r.  
w dyspozytorni PGM (byłe PGKiM) w Polkowicach przy ul. Dąbrowskiego 2  
codziennie w godz. od 7<sup>00</sup> do 18<sup>00</sup>.







ul. Hubala 3-36

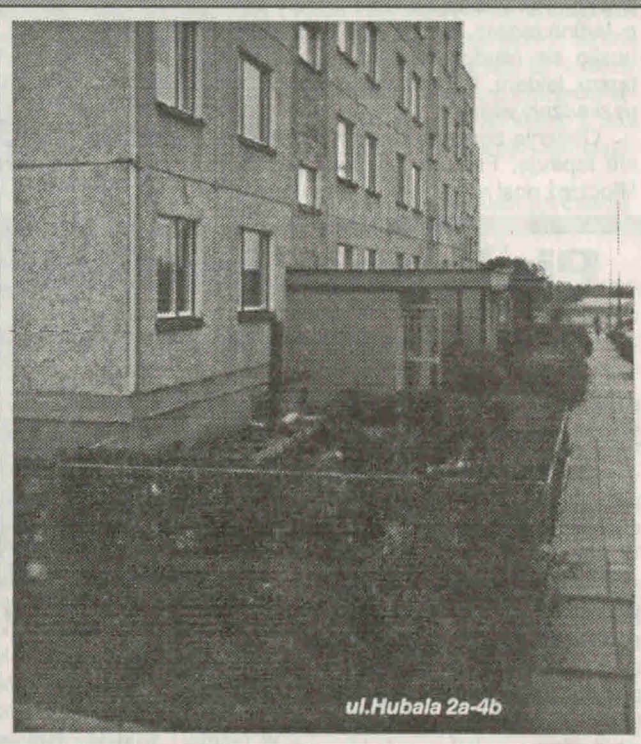
## Konkurs „Gmina ładna czysta i estetyczna”

Dzisiaj prezentujemy budynki z ulic: Hubala i Kolejowej, które swój malowniczy wygląd zawdzięczają pracującym tam dozorcóm:

Za najlepiej pracującą dozorczynię uznano Panią Joannę Kazimierczak dbającą o estetykę budynku przy ul. Hubala 30-36.

2. miejsce przyznano Pani Danucie Kaczmar opiekującej się budynkiem przy ul. Hubala 2a-4b.

3. miejsce uzyskała Pani Leokadia Piotrowska dbająca o czystość i zieleni w budynku przy ul. Kolejowej 1-13.

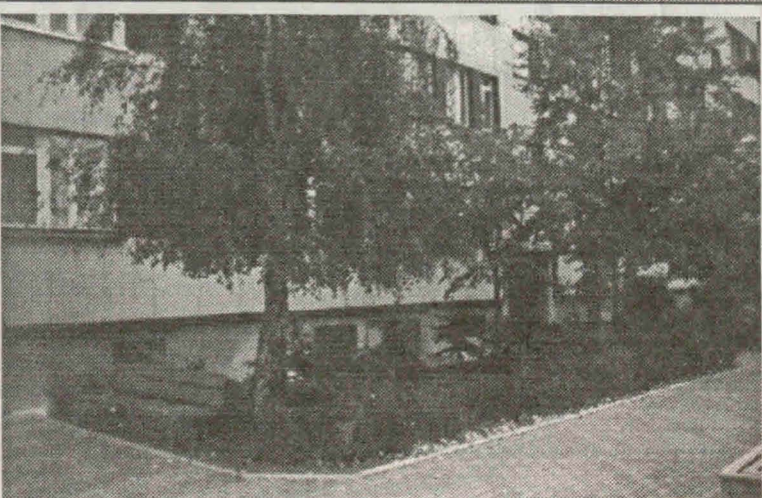


ul. Hubala 2a-4b



ul. Kolejowa 1-13

# GRATULUJEMY!



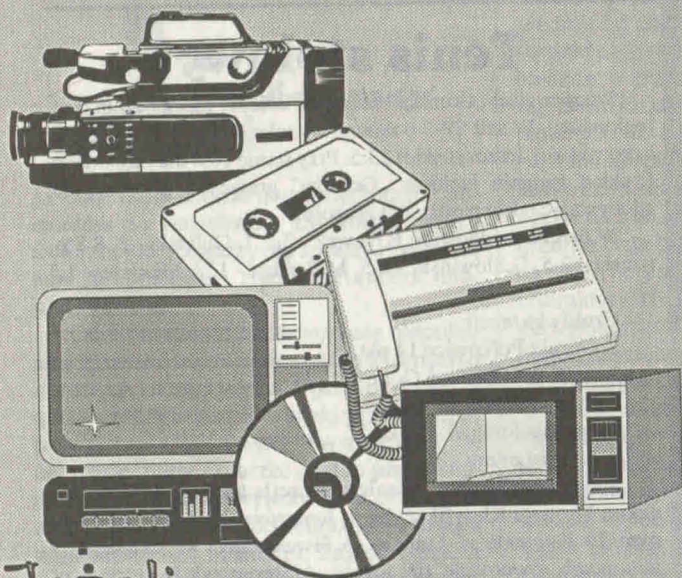












*To nieprawdopodobne!*

*Wystarczy przyprowadzić dwóch poręczycieli i żonę z zaświadczeniami o zarobkach oraz dowodami tożsamości i już mogę kupić, co chcę.*

*I to jak tanio!*

*Tylko 2,83 % miesięcznie przy 6 ratach, 2,66 % przy 10 ratach i 2,58 % przy 15 ratach.*

*Spisuję umowę i odbieram towar.*

*To doskonały sposób na wyposażenie mieszkania!*

Jeżeli  
chcesz szybko  
kupić coś ze sprzętu domowego  
lub wyposażenia audio-video  
na korzystnych  
warunkach ratach  
przyjdź do

**ROXY**

**Można też inaczej!  
Raty  
bez poręczycieli!**

Polkowice,  
Pawilon Handlowy, ul. Głogowska 19,  
tel. 45-14-53;

Lubin,  
ul. Kościuszki 36 a, tel. 42-10-37;  
Głogów,  
Osiedle Piastów, ul. Budziszewska 3 a

## URZĄD GMINY POLKOWICE

poszukuje:

kandydata na stanowisko inspektora ds oświaty.  
Kandydat powinien spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe,
- staż pracy min. 5 lat,
- wiek do 40 lat,
- znajomość wiedzy fachowej dotyczącej funkcjonowania:  
a) oświaty w świetle najnowszej ustawy o oświacie,  
b) jednostek i zakładów budżetowych,  
c) samorządu terytorialnego.

Preferowani mieszkańcy gminy Polkowice.

Kandydata na stanowisko inspektora ds służby zdrowia. Kandydat powinien spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe,
- staż pracy min. 5 lat,
- wiek do 40 lat,
- znajomość wiedzy fachowej dotyczącej funkcjonowania służby zdrowia oraz samorządu terytorialnego.

Preferowani mieszkańcy gminy Polkowice.

Zgłoszenia w terminie 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie należy składać w Urzędzie Gminy Polkowice ul. Legnicka 15 - w kancelarii.

## Ogłoszenia drobne

Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w Polkowicach podaje konto, na które członkowie Towarzystwa i wszyscy chętni mogą wpłacać pieniądze, by w ten sposób pomóc w budowie schroniska dla bezdomnych zwierząt:

PKO Oddział Polkowice Nr 39648-10-357-132.

Wszystkim ofiarodawcom dziękujemy.

★ ★ ★

Informujemy wszystkich zainteresowanych, że Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Polkowicach z dniem 2.11.1992 r. uległo przekształceniu w:

**PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI MIEJSKIEJ**  
- spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Nowy adres Spółki: ul. Dąbrowskiego 2 Polkowice  
tel. 45-20-01, fax 45-18-48

Lek. chorób wewnętrznych  
**MACIEJ BIARDZKI**  
asystent  
Oddziału Kardiologiczno-  
Internistycznego  
GHS ZOZ w Lubinie  
przyjmuje  
w Zakładzie Rehabilitacji  
w ZOZ Polkowice  
wtorki i piątki 17<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>

**ZAKŁAD CZYSZCZENIA  
DYWANÓW,  
WYKŁADZIN  
I TAPICERKI**  
u klienta  
Jan Wojtowicz  
tel. 45-05-43